

# Teresa Winek

---

## O czytaniu polskiego romantyzmu - konferencja

---

Colloquia Litteraria 1/6, 135-141

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

TERESA WINEK

## O CZYTANIU POLSKIEGO ROMANTYZMU – KONFERENCJA

W dniach 1–3 kwietnia 2009 roku odbywała się w Ustce konferencja zatytułowana: *Jak czytano i jak czytać polski romantyzm?*, zorganizowana przez Instytut Polonistyki Akademii Pomorskiej w Słupsku. W kameralnej sali Ośrodka Wypoczynkowego Politechniki Wrocławskiej zgromadziła ona przedstawicieli kilku uczelni: uniwersytetów z Katowic, Krakowa, Lublina, Poznania, Torunia, Warszawy, Wrocławia, Akademii Podlaskiej w Siedlcach oraz Instytutu Badań Literackich PAN. Temat spotkania, niezwykle pojemny, obejmujący niemal całą XIX- i XX-wieczną refleksję nad historią literatury polskiej, skłaniał równocześnie do pytań o stan dzisiejszego literaturoznawstwa i jego kondycję badawczą.

Pytanie zawarte w pierwszym członie tytułu konferencji, choć nie zyskało zainteresowania licznych referentów, sprowokowało jednak do podjęcia zagadnień znaczących, a przedstawiony materiał będzie stanowił istotny wkład w historię polskiej wiedzy polonistycznej. Literatura romantyzmu oraz idee tej epoki były ciągle żywe zarówno w XIX-, jak i XX-wiecznej kulturze polskiej. Ich żywotność opisywali najwybitniejsi znawcy okresu: Stanisław Pigoń, Juliusz Kleiner, Czesław Zgorzelski, Alina Witkowska, Maria Janion. O tym, jak czytali romantyczną literaturę jej spadkobiercy, mówili w Ustce: Włodzimierz Toruń, Cezary Zalewski, Jolanta Bajko oraz Iwona Puchalska.

Włodzimierz Toruń, w referacie zatytułowanym: *Od literatury do polityki. Polskie lekcje romantyzmu*, przypomniał znaczenie piśmien-

nictwa romantycznego w powstaniu listopadowym i późniejszych walkach o wyzwolenie narodu, zgodnie z tezą, że romantyzm nie był „sztuką czystą”, ale praktyką społeczną. Przywołał opinie i postawy takich polityków i historyków, jak: Ludwik Mierosławski, Aleksander Wielopolski, Józef Tokarzewicz, Józef Piłsudski, Roman Dmowski.

Cezary Zalewski, w referacie: „*Pierwszy rewizjonista*”. *Literatura a biografia Adama Mickiewicza w „Lalce” Prusa*, omówił relacje intertekstualne między twórczością romantycznego wieszca a najwybitniejszą powieścią „pozytywistyczną”. Zwrócił uwagę na takie ślady obecności pisarza, jak: przytaczanie i przywoływanie fragmentów liryków, konstruowanie bohatera według Mickiewiczowskiej biografii, dyskusja z romantycznym wzorcem miłości, analizując znaczenie tych składników w konstrukcji powieści. Zasygnalizował równocześnie bogaty i złożony problem cytatu w dziele literackim.

O tym, jak czytał Norwida dwudziestowieczny poeta, mówiła Jolanta Bajko w referacie „*Chytrze wysunięta kartka*”, czyli *Norwid i Białoszewski*, przywołując podstawowe dla obu poetów figury poetyckie, sposoby kreowania podmiotów lirycznych oraz podobne traktowanie uprawianych (zastanych) gatunków literackich.

Iwona Puchalska rekonstruowała *Legendę Wielkiej Improwizacji*, ekscerpując prace Józefa Kallenbacha, Konrada Górskiego, Stanisława Pigionia, Kazimierza Cysewskiego i innych badaczy, i zastanawiała się nad trudnym problemem rozpoznawania legendy, gdy historyk literatury jest zaangażowany w jej podtrzymywanie. Zwróciła też uwagę na zmienną rangę źródła badawczego, zależną od postawy badacza i perspektywy poznawczej okresu.

O tym, jak czytali polski romantyzm wybitni jego badacze, traktowały zaledwie trzy referaty. Maciej Adamski z Uniwersytetu Wrocławskiego omawiał monografię Antoniego Małeckiego *Juliusz Słowacki. Jego życie i dzieła w stosunku do współczesnej epoki* (t. 1–2, Lwów 1866–1867 i nast.). Przedstawił ją w bogatym kontekście ówczesnej polonistyki (instytucjonalizującej się nauki o historii literatury na tle powstających czasopism specjalistycznych i zjazdów historycznoliterackich), nawiązując do literaturoznawstwa obcego (anglojęzycznego). Związała charakterystyka gatunków będących poprzed-

nikami monografii (pochwała pisarza, portret literacki, monografia bibliograficzna) pozwoliła uchwycić istotne wyznaczniki pracy mającej w założeniu stać się syntezą wiedzy o życiu i twórczości pisarza. Referent zasygnalizował, że w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX wieku monografia była traktowana jako gatunek pracy organicznej i zainspirowała myślenie o historii literatury w kategoriach syntezy. „Plutarch Słowackiego” wykorzystał środki stosowane wcześniej przez autorów portretów i żywotów pisarzy, ale zużytkował też narzędzia w owym czasie nowatorskie, np. korespondencję poety jako materiał dokumentacyjny.

Mirosław Strzyżewski przedstawił zebrany Konrada Górskiego jako badacza i edytora literatury romantycznej, wybitnego znawcę i wielbiciela dzieła romantycznego, także wspaniałego dydaktyka (swe wykłady reżyserował jak spektakl teatralny), postać renesansową, ale i zagubioną w rzeczywistości PRL-u. Referent starał się jednak przede wszystkim uzyskać odpowiedź na pytanie, które z prac wydawcy Mickiewicza weszły na stałe do kanonu nauki o literaturze i na ile są one inspirujące dla dzisiejszych badaczy romantyzmu. Stwierdzając, że interpretacje szybko straciły aktualność (są rzadko cytowane), wskazał równocześnie na nośność problemową prac nad językiem Mickiewicza i autografami poety oraz opracowań edytorskich. Omawiając polonistyczne dzieło Górskiego, Strzyżewski ukazał je na tle zjawisk, z jakimi borykała się historia literatury w drugiej połowie XX wieku i w zestawieniu z innymi uczonymi tego czasu, przede wszystkim Stanisławem Pigoniem i Czesławem Zgorzelskim.

O początkach filologiczno-edytorskiej drogi Stanisława Pigonia mówiła pisząca te słowa. Trudne warunki studiowania sprawiły, że autor *Z Komborni w świat* początkowo nie mógł znaleźć swego mistrza wśród profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Inspirująca dla niego okazała się myśl Wincentego Lutosławskiego, nie tylko jako działacza na rzecz odrodzenia moralnego narodu, ale, co istotniejsze, jako edytora *Genezis z Ducha Słowackiego*. Przesłanie filologiczne tej publikacji ukształtowało poglądy Pigonia na podstawowe zagadnienia edytorskie i określiło jego stosunek do literatury romantycznej.

Zdecydowana większość referentów starała się odpowiedzieć na pytanie, jak dziś badać polski romantyzm. Kilku uczestników konferencji podjęło na nowo znane już problemy piśmiennictwa z pierwszej połowy XIX wieku.

Marzena Kryszczuk w referacie *W sprawie wiedzy historycznej Słowackiego* udokumentowała wpływ na dramaty autora *Mazepy* prac polskich historyków i pamiętnikarzy: Jerzego Samuela Bandtkiego, Aleksandra Bronikowskiego, Juliana Ursyna Niemcewicza i in. Znajomość ich dzieł pozwalała Słowackiemu na swobodne przetransponowywanie źródeł na realia poetyckie, które to zagadnienie wciąż jest mało poznane.

Tematem czekającym na opracowanie jest także romantyczna tragedia, o czym przekonała Anna Ziętek-Ptak. Wskazała ona wyznaczniki gatunku, który w okresie romantyzmu tylko pozornie utracił swą „tragiczność”, korzystając częściej z wzorców nowożytnych, ale zachował swój rdzeń antyczny w konflikcie wartości, jakie musieli zinteryoryzować romantyczni bohaterowie.

Propozycje bogatszego i bardziej wszechstronnego czytania i badania kanonu romantycznego koegzystowały podczas konferencji z postulatem lektury szerszego zestawu literatury tego okresu; dotyczył on przede wszystkim piśmiennictwa krajowego.

Magdalena Piotrowska wskazała na prawie nieobecną w myśleniu historycznoliterackim dziedzinę piśmiennictwa, jaką są mowy pogrzebowe. Analizując – głównie drukowane – oracje z terenu Poznańskiego, określiła ich poetykę w odniesieniu do estetyki romantycznej i podkreślała ich rolę w kształtowaniu świadomości narodowej poprzez zachęcanie do walki ze złem społecznym i propagowanie wzorców dydaktycznych. Autorka wskazała, że teksty oracji mogły być czynnikiem integrującym społeczeństwo i – pośrednio – przygotowującym do obcowania z literaturą wysoką.

Barbara Zalewska zaproponowała nowe odczytanie twórczości Słowackiego jako „naturalnego surrealizmu” w kontekście malarstwa i literatury awangardowej. Zasygnalizowała też wpływ Słowackiego na literaturę czeską.

Kilku referentów proponowało badanie polskiego romantyzmu w perspektywie komparatystycznej. Magdalena Siwiec w referacie „*Modernité romantique*”. *Francuskie style lektury romantyzmu w romantyzmie polskim*, przywołując klasyczne już przeświadczenie Hansa Roberta Jaussa, że romantyzm to jeden z progów nowoczesności, oraz stanowiska takich badaczy, jak: Dominique Combe, Graham Robb, Michel Brix, Alain Vaillant, omówiła kierunki poszukiwań dzisiejszej francuskiej nauki o literaturze romantyzmu. Odwołując się do twórczości Charles’a Baudelaire’a i Cypriana K. Norwida jako poetów nowoczesności, wskazywała na pokrewieństwa i analogie francuskiego i polskiego literaturoznawstwa (prace przywołanych wyżej uczonych francuskich oraz Marii Janion, Michała Kuziaka, Kwiryny Ziemby, Mikołaja Sokołowskiego), widoczne w dążeniu do odsłaniania tego, co w literaturze romantyzmu było zafałszowane – przez nią samą lub jej badaczy.

Realizacją przedstawionych wyżej postulatów stał się referat Jerzego Borowczyka, który zaproponował lekturę romantycznego poematu właśnie w perspektywie nowoczesności.

Obszary badania romantyzmu, proponowane przez komparatystykę, wymieniła Olga Płaszczewska, przypominając o rodzącej się pod koniec XVIII wieku świadomości literatur narodowych oraz romantycznym szukaniu powinowactw i odmienności między nimi, z odniesieniami także do piśmiennictwa pozaeuropejskiego. Za znaczące wśród ówczesnych stanowisk kulturoznawczych uznała poglądy Adama Mickiewicza, wypowiedane w prelekcjach paryskich.

O bajronizmie jako jednym z języków polskiego romantyzmu mówiła Agnieszka Wnuk. Streszczając legendę angielskiego poety, podkreśliła, że zdominowała ona ogląd jego twórczości, w dużej części nieznaney lub czytanej tendencyjnie. Omawiając różnorodne kody, jakimi pisano o autorze *Giaura*, wskazała na ich obecność w polskiej literaturze i postawach Mickiewicza, Krasińskiego, Słowackiego i Norwida.

Pewnego rodzaju podsumowaniem obrad okazały się, wygłoszone na początku, referaty Edwarda Kasperskiego i Jacka Lyszczynny.

*Czy i jak czytać romantyków w XXI wieku?* – pytał Lyszczyzna, przypominając romantyczny stosunek do literatury (na tle postawy oświeconych, społecznej roli pisarza i okoliczności utrudniających recepcję piśmiennictwa w tym okresie). Przywołując podstawowe perspektywy lektury literatury romantycznej: historyczno-badawczą i egzystencjalną, referent szukał tych składników dzieła romantycznego, które mogą być nie tylko nośne intelektualnie w polskiej kulturze, ale i znaczące dla myśli europejskiej.

Edward Kasperski zadał pytania zasadnicze dla historii literatury: czym jest romantyzm w rozwijających się obecnie koncepcjach badań literaturoznawczych?; jak czytano literaturę tego okresu w konwencji romantycznej i epok późniejszych? oraz: co pozostało z romantycznego modelu kultury? Odwołał się do badań anglosaskich z ostatniego dwudziestolecia i tzw. szerokiego (nie zamkniętego chronologicznie i wykraczającego poza piśmiennictwo) rozumienia romantyzmu. Widziana w tej perspektywie żywotność epoki pokazuje nowe obszary badawcze i kategorie poznawcze, wykraczające poza ujęcia narodowe literatur, a zmierzające do opisanego jednej formacji kulturowej z bogatymi wariantami narodowymi. W tym kontekście pytanie o polski romantyzm jest przede wszystkim pytaniem o jego swoistość niesprowadzalną do formacji romantycznej innych narodów, o samowiedomość tej odrębności, powodowanej okolicznościami pozaliterackimi.

Niemal wszystkie referaty prowokowały do burzliwych dyskusji; obecni ustosunkowywali się do poszczególnych tez prelegentów (proponując własne odpowiedzi na pytania: czym jest nowoczesność?, jak wygląda żywotność romantycznych ideałów dziś?, czy i jak rewitalizować duchowość romantyczną?), ale starali się podejmować też zagadnienia podstawowe dla refleksji historycznoliterackiej: czym jest romantyzm?, a raczej: jakie romantyzmy obecne są w dzisiejszej refleksji badawczej?; jakie szkoły metodologiczne wnoszą obecnie istotne uzupełnienia do naszej wiedzy o kulturze literackiej pierwszej połowy XIX wieku?; jakie kategorie poznawcze ożywiają romantyzm w najmłodszym pokoleniu badaczy i użytkowników kultury? Niejako na marginesie pojawiły się sugestie tematów („obszarów romantycz-

nych”) zaniedbanych i niezagospodarowanych badawczo (cyganeria warszawska, prozatorska twórczość krajowa).

Konferencja została zorganizowana z okazji czterdziestolecia śląskiej uczelni (obecnie Akademii Pomorskiej). Wygłoszone referaty mogą stać się podstawą ważnej książki, pokazały bowiem zarówno osiągnięcia, jak i luki w badaniach nad polskim romantyzmem. Wraz z wydanym przed laty tomem: *Mickiewiczologia. Tradycje i potrzeby* będą stanowiły istotny wkład śląskiego ośrodka polonistycznego w poznawanie romantycznej spuścizny, ale i historycznoliterackiej samoświadomości.